

**BIELARUSKAJA****KRYNICA**

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Bielaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 m. 1 zł.

**Z APOŠNICH PADZIEJAU  
U POLŠČY.**

Čaławiek zaŭsiody jość takim, što kali jamu ciazka żywiecca, dyk jon časta nawet tam widzić dla siabie palahčeńnie, dzie hetaha palahčeńnia susim niama. Tak-sama jość z biełarusami, što da ich sučasna pałażeńnia ŭ Polščy.

Biełarusy, uzdychajučy da jakoj-niebudź palohki ŭ swaim ciazkim żyćci, achwotna žadali bačyc hetuju palohku nawet u „pierawarocie“ Piłsudskaha. Z hetaj pryčyny biełarusam zdawałasia, što Piłsudski woźmie ŭładu ŭ swaje ruki. Adnak, jak wiedajem, da hetaha nie dajšto. Dy bolš taho: Piłsudski, budučy wybranym na prezydenta, ad ŭłady hetaj admowiŭsia. Miejsca prezydenta pawodle woli Piłsudskaha, zaniaŭ praŭ. Mościcki.

Što heta za čaławiek adnosna da nas? Nia wiedajem. Z nami jon nikoli nie spatykaŭsia i swajho na nas pahladu nikoli i nihdzie nia wyraziŭ. Dy nia ŭ hetym sprawa. Sprawa ŭ tym, što faktyčnym kiraŭnikom sučasnaj polskaj prawiačaj palityki žjaŭlajecca nichto inšy, jak usiož-dyki Piłsudski. Ciapier u Polščy ŭładu majuć Piłsudskaha adnadumcy i prawodziacca ŭ żyćcio Piłsudskaha dumki i plany.

Dyk woś-ža ŭ sučasny mament palaki, što supracoŭničajuć z Piłsudskim, u swaich palityčnych planach užo nie abminajuć i biełarusau. Jany ciapier sulać biełarusam rodnuju školu, i ziamlu, pryakajuć spynić usie administracyjnyja ździeki, a nawet wyskazwajucca za terytoryjalnuju dla nas autanomiju. Praŭda, što ŭsio heta nam patrebana i daŭno

nam naležycca. Paŭstaje tut tolki pytańnie, ci henyja polskija abiacanki ščyryja, bo jany byli зроблены tady, kali byli patrebnyja ŭ Sojmie hałasasy biełaruskich paštoŭ za Piłsudskaha, a pašla za Mościckaha. Tym-časam biełaruskija pašty, budučy užo nia raz rožnymi abiacankami ašukanyja i nia widziačy nijakaj padstawy hałasawać nawet i za „lewyah“ polskich kandydataŭ na prezydenta, padčas hałasawańnia padali biełyja kartački.

Wyk wot-ža pašla hetaha, zaležna ad taho, na skolki buduć spoŭnieny abiacanki, budzie jasna widacca, naskolki henyja abiacanki byli зроблены ščyry.

Pažywiom — uwidzim, a ŭspomnienaja taktyka biełaruskich paštoŭ adnosna da wybaraŭ prezydenta, była całkom prawidławaj.

Słowam, u źwiazku z astatnimi ŭ Polščy padziejami astajecca tolki čakać, kali zamiast sloŭ adnosna da narodnych mienšaściau nastupiać čyny i kali nastupić azdaraŭleńnie duža chworych polskich finansau i ekanamična ha żyćcia.

Ad razwizańnia hetych spraŭ zaležyć dalejšy los Polščy.

Nam-ža i dalej astajecca ŭzhadowywać u narodnym i niezaležnickim dusie biełaruskija pracoŭnyja masy, uświedamlać ich u sensie hramadzkim i arhanizawać i, takim čynam, imknucca da zdabyćcia naležnych sabie prawou.

Užo i ciapier abminuć nas silšym susiedziam dawoli trudna, u nas budzie świedamaści i arha nia ličycca z nami budzie suhčyma.



## Wolnaja trybuna.

### MOJ ADKAZ NA ANKIETU Ź SPRAWIE „CHR. - DEMOKRATYČNAJ ŻŁUČNAŚCI“.

Pieradusim ščyra witaju zaklik redakcyi „Bieł. Krynicy“ da abnaŭleńnia prahramy i dziejnaści „Bieł. Chryśc.-Demakratyčnaj Żłučnaści“. Wialiki ŭžo čas stać nam na šyroki ślach palityčnaj, socyjalnaj (hramadzkaj) i kulturnaj raboty, nie abminajučy i relihijnaha żyćcia.

Zakładajučy Ź Miensku (4.IX.1918 h.) Bieł. Chr.-Demakratyčnuju Żłučnaść, katoraja pašla majho pierachodu Ź Niešwiż, tak bliskuča raźwiwałasja pad świetłym kiraŭnictwam wielmi paważanaha Ks. F. Abrantowiča i da katoraj harnułasja Źsia pracuŭnaja biednata horadu Miensku, ja stawiu swaim zadaŭniem zhurtawać biełaruskija siły, jakija nie adkidajučy chryścijanskich ideałaŭ (jak heta robiać druhija partyi) mahli-b z karyściam pracawać dla Biełaruskaha Narodu Ź halinie palityčnaha, hramadzkaha i kulturnaha żyćcia. Adnak pašla prymusowaha wyjezdu Ź Niašwiż ja Źžo nia pryjmaŭ učasčia Ź układaŭni prahramy „Chr.-Dem. Żłučnaści Biełarusau“ (1920 hodu) — ja je pisaŭ Ks. Abrantowič pry supracuŭnictwie Ks. A. Cikoty i niekatorych świeckich intelihiennyh sił.

Za hetych niekulki hadoŭ żyćcio pajšlo šparkimi krokami napierad. Ciapier my staim pierad nowymi warunkami żyćcia — zatym i abnaŭleńnie prahramy i dziejnaści zrabiłasja żyćciowaj kaniečnaściam. Biełaruski ruch z haradoŭ i z kružkoŭ intelihiennyh pašyryŭsia na wiosku i abchapiŭ šyrokija masy našaha sialanstwa. Naša wioska prabudziłasja z doŭhaha snu i šukaje dla siebie arhanizacyjaŭ, kab družnymi i supolnymi siłami dabicca Źsich naležnych joj prawoŭ.

Budučy ad niekulki hadoŭ wiaskowym pracuŭnikom, ja widzieŭ usie patuhi našaha sialanstwa, kab wybracca z taho padniawolnaha pałažeńnia, u katorym jano znachodzicca. Dyk nie pamahcy jamu Ź hetym, ja jak syn Biełaruskaha Narodu nia moh. Balej skažu — ja Źwaŭaju, što kidaŭnie našaha narodu biaz nijakaj pomačy Ź hetaj trudnaj časinie było-b dla nas, biełaruskaj intelihiencyi, hrachom pierad hetym-Źa Biełaruskim Narodam. Zatym i treba nam, nie Źhladajučysia na roznyja pieraškody i Ździeki sa starany polskaha hramadzianstwa i administracyi šmieła Źziacca za arhanizacyju Źsich biełaruskich sił, nie adkidajučych Chryścijanskich ideałaŭ z hramadzkaha żyćcia.

Pašla niekalkich stoŭ ja chaču adkazać na tyja pytaŭni, jakija pastawiła „Bieł. Krynica“ Ź 13 numary.

1. Uwaŭaju, što nam treba i dalej zwacca „Biełaruskaju Chryścijanska-Demakratyčnaju Żłučnaściu“. U hetaj nazowie jość usie hłaŭnyja punkty našaj prahramy:

My *biełarusy* i jdziom da niezaleŭnaści Biełarusi — zatym naša partyja zawiecca *biełaruskaj*.

My nie adkidajem chryścijanskich ideałaŭ, ale budziem zmahacca za čystatu hetych ideałaŭ, kab chryścijanski ściah sapraŭdy byŭ abaronaj dla pakryŭdŭżanych i padniawolonych, budziem zmahacca, kab hetaja chryścijanskija ideały byli Źwiedzieny Ź żyćcio — zatym naša partyja zawiecca *chryścijanskaj*.

My tak-sama demakraty, staim za Źłaść narodu, jaki moŹa i pawinien swabodna kirawacca Ź palityčnych i hramadzkich sprawach. Ja daloki ad usiakaj dyktatury (praletarskaj ci burŭuaznaj). Ja asabista Źwaŭaju staŭuju dyktaturu za wialikaje Źło, jakoje zabiwaje Źsiakuju inicjatywu i postup. Zatym i staju za *demakratyčny* hramadzk. paradak.

Chacieŭ-by tak-sama pakinuć dla našaj partyi nazowu „Żłučnaść“. Hetaja nazowa Źžo maje za sa-

ALFIČ.

Praha. Trawieŭ, 1926 h.

## Za Kaz. Swajakom.

(Źmienia asabistych uspaminaŭ).

...U haławie nia mieścicca, rozum buntujecca pryznać za praŭdu fakt, što Źžo sapraŭdy tam, u dalokaj Bačkaŭščynie — Biełarusi pierastała na wieki bicca zbaleŭaje serca K. Swajaka... Adnak-Źa praŭdaj jość, što K. Swajak Źžo bołš miŹ nami żyćciom dačasnym nia żywie. Ale żywie, Źyć i mahutnieć budzie duchowaje ziernie, zasiejenaje Swajakom u rodnuju hlebu biełaruskaju.

Skromnaja da krajnaści natura niaboŭčyka Swajaka, a tak-sama jahonaja świedamaść swaje fizyčnaje kwołasć byli pryčynaj taho, što praŭdziwa nadziemski abraz duŹy jahonaj moŹna było bačyć tolki Ź ličanyja časiny i da taho ludziam najbliŹej da niaboŭčyka stajačym.

Usich-Źa, z kim niaboŭčyk Swajak sustrakaŭsia za karotkaje żyćcio swajo, paciahiwaŭ swaim pierakalučym słowam, swajoj niaziemskaj dabratoj, što

hladziela z wačej jahonych, z koŹnaj, jamu Źłaściwaj rysy...

I za Źsio heta jak-Źa ćwiorduju, časta brutalnuju mieŭ niaboŭčyk adplatu za żyćcio! Ci-Ź budzie zrazumiety pa śmierci?!

Paru dumak hetych chaču dać da publičnaje majemaści biełaruskaje čytarskaje hramady, kab tak joj, pa kolki heta ludzkoj niaŭmiełasć dastupna, prybliŹić abraz ślachotnaje duŹy niaboŭčyka i zapaznać z im tych, kamu nia było danym i adziny choć-by raz z niaboŭčykom za jahonaha żyćcia sustrecisia. Zrabić heta waŭusia na padstawie asabistych tolki Źspaminaŭ, što zachawalisia Ź pamaci majoj z časou supolna, abo Ź ciesnym kantakcie z niaboŭčykom Swajakom pieraŹytych (1913-1923 h.). Za apoŹnija dwa hady zmahaŭni i ciarpieŭni Swajaka mnie wiedamy pierawaŹna tolki pasredna. Škaduju hetaha, ale... pozna. Nia wieryłasja, što apoŹniaja naša sustreča 26.XII:1921 h. budzie Źžo na hetym świecie apoŹniaj, — siaŭnia wieryć hetamu treba: „Swajaka nia ma bołš miŹ nami“ — wiaścili mnie na spadziŭ adnahałosna dwa listy ad dwuch roznych asob z Biełarusi.

\* \* \*



boju doŭhija hady pracy i zmahańnia ŭ Pietrahradzie i Miensku — zatym biaz-daj-pryčyny jaje adkidać nia možna.

2. Uważaju, što ŭ Chr.-Dem. Zlučnaść pawinny ŭwachodzić nia tolki kataliki, ale i prawasłaŭnyja — a' nawat i prawasłaŭnyja duchoŭnyja. Dawoli ŭžo padzielu i swarak pamiż nami. — Zlučnaść pawinna zlučać usich biełarusau stojących na chryścijanskaj platformie: *i katalikoŭ i prawasłaŭnych*. Katalickija i prawasłaŭnyja dahmaty nie pawinny tut być pieraškodaj, a tym-boli katalickaja sutana abo prawasłaŭnaja rasa...

3. Pierachodziačy da sprawy ziamielnaj i da pytańnia, ci treba astawić ziamli kaściołu i carkwie, ci pakinuć ich saŭsim biez ziamli. Woś-ža tut mušu skazać ćwiorda, što hetaki paradak, jaki ciapier jość, astacca na dalej nia moža, bo nawat pakidajučy ŭ staranie ūsie pryncypy ładu i sprawiadliwaśc — to pry ahulnaj parcelacyi dwaroŭ było-b dziŭnym i dla samoj relihii škodnym nie začapić kaściołnej i cerkoŭnaj ziamli. Pa mojemu treba dla kaściołaŭ i carkwaŭ pakinuć ziamli stolki, skolki wypadzie na pracouŭnuju normu ŭ danaj wakolicy. Značyć, kali na pracouŭnuju normu wypadzie ŭ danaj wakolicy pa 5 dziesiacin, to i kaściołu abo carkwie treba pakinuć pa 5 dz., a kali wypadzie balej, to pakidajecca balej. Hetuju ziamlu duchoŭny abraŭlaje pry pomačy swajej radni (baćkoŭ, bratoŭ, siaścior i h. d.), abo nawat pry pomačy naniataha čaławieka, a nawat, kali maje čas i achwotu to i swaimi siłami (bo praca nikoha nia hańbić). A jość-ža pasiarod duchoŭnych sialanski-ja syny, jakija dobra znajucca na haspadarcy i mahli-b dobrymi prykładami paciahnuć da pracy swaich parachwianiaŭ.

Moža maje słowy nie spadabajucca šmat kamu z duchoŭnych. Ale, Bratki, pawiercie, što inšaha wy-

chadu niam. Jašče raz kažu, što ŭ budućynie pry ahulnaj parcelacyi panskich dwaroŭ ni kaściołnaja, ni carkoŭnaja ziamla nie astoicca. A kali-b i astajalasia, to hetym my wykličam nienawiść narodu da nas i da našych ideałaŭ. Dyk treba reformy i tut. Ale jakim paradkam heta zrabić? Pa mojemu najlepš było-b, kab *kaścioł i carkwa zrakliš swajho prawa na ziamlu na karyść pracoŭnaha ludu*. Katalicki kaścioł u Połš-čy ŭžo ūstupiŭ trochi z swaich prawoaŭ na karyść narodu — jość nadzieja, što ūstupki pojduć i dalej. Tady aŭtarytet kaścioła i duchawienstwa ŭ masach uzros-by mocna, a i duchawienstwa nie ciarpieła-b biady, bo narod widzieŭ-by ŭ ich zmahalnikaŭ za jahonuju lepšuju dolu. I ciapier bačym, što tam, dzie pry kaściele abo pry carkwie ziamli mała, abo zusim niam — narod ščyra pamahaje swaim duchoŭnym, a tam dzie jość da sotni dziesiacin, narod hladzić na duchoŭnaha, jak na jakoha panka i spahladaje zawidnym wokam na jaho ziamlu.

Treba ŭžo nam pakinuć daŭniejšy sposab żyćcia, ale stać ščyra pry pracoŭnym ludzie. Ciapier duchoŭny pawinien być nia tolki relihijnym pastyram, ale i kulturna-prašwietnym pracoŭnikom. Pawinien być wučycielem tej hramadki, z jakoju zlučyŭ jaho los i być sapraŭdnym jaje prawadyrom. Dola narodu pawinna być i jahonaj dolaj, a niadola pawinna być i jahonaj niadolaj. Zatym uważaju, što sposab wychawańnia maładoha duchoŭnaha pakaleńnia pawinien być ciapier pryarnawany da nowych warunkaŭ i ab- stanou.

4. U škole pawinna być relihija, jak pradmiet. Wykladaje jaje abo duchoŭny danaj relihii, abo aso-by majučyja ad duchoŭnaj ułady pazwaleńnie. Ab wykładańni relihii pastanaŭlajuć baćki dziaciej abo ich apiakuny.

5. U Biełarasi pry dwajakaj relihii pažadany

Jak užo wiedama, Swajak, Raj świetły duży jahonaj, naradziŭsia j wyras na wyšyniu swajho paślańnia *biełaruskaha pieśniara-budziela* ŭ wakolicach Kluščan, tych Kluščan, z katoremi imia i celaja twor-časć Swajaka na wieki zlučanyja. Adčuwaŭ hety žwiazak niab. Swajak sam, kali ŭ swaim „Testamencie“ kazaŭ:

Kluščanam šlu pakłon. Tam naturu Biełarusa ja palubiŭ...

(„Maja Lira“).

U hetych-ža Kluščanach i mnie było danym Swajaka paznać i pad jahonym świetłym kiraŭnictwam pawodle sił i mahčymaści pracawać. Ja i dziesiatki maich rawieśnikaŭ i asob starejšyah, wajennymi padziejami przykutyh na Kluščany, usim duchowa przydbanym u peryjodzie wejennaha šału j ŭździčėńnia abawiazany *wyklučna* niab. Swajaku. Metodu, jakoj jon nas da pracy zaachwočywaŭ i samoj pracaj pašla kiraŭaŭ, možna aźnačyć adzinym słowam: biezhranična-ja luboŭ da ūsiaho rodnaha, idealnaha. Dzieła hetaje lubowi nlabożčyk byŭ hatoŭ addać usio; jon usio i addaŭ, bo addaŭ żywicio swajo.

Praktyčnym, jak heta słowa siańnia ŭ „najšyrej-šych“ kruhoch rozumiejuć, niab. Swajak nia byŭ: uwieś cely żyŭ dla ideału, dla mastactwa. Wyjażdžaŭ kali, bywaŭ ŭ Wilniu, — waročaŭsia čyściusieŭki, jak „słowa bożaje“: ni hraša za dušoju. Ale za toje przywaziŭ miech daŭhoŭ i celyja paki kniżak nawukow-ych, popularnych i inš. samaświatnych sredstwaŭ, jakimi pašla dzialiŭ koźnaha, chto pawodle dumki nlabożčyka patrapiŭ tuju, ci inšuju reč razumna wykarystać. Kali pašla niabożčyku takuju „rastratu“ damaŭlali, nie znachodziŭ na swaju abaronu ničoha inšaha, jak swajo typičnaje: „*ja nie mahu inakš*“. Dzialiŭsia zaŭsiody čym mieŭ. Ale sam na swaje leki zaŭsiody musiŭ prypazyčać.

\* \* \*

U koźnym sustrečanym chacieŭ bačyć swajho najlepšaha przyjaciela, brata. Nia treba dadawać, jak časta j hłyboka ašukwaŭsia. Jašče ciażej heta znasiŭ, što zabożcia ŭplywaŭ na jahonaje padarwanaje zdaroŭje. Ale pażalicca nikamu na swaje kryŭdy zwyčaja nia mieŭ. Chiba byŭ da hetaha niekim bliskim prosta wyzwany. Usiu horyč pieranosiŭ sam u sabie



byŭ-by raŭdzieł dziaŭżawy ad carkwy, abo kaścioła. (Tak, jak naprykład u Amerycy). Ja staju naahut za poŭnuju swabodu ŭ relihiijnych sprawach. Lišniaja apieka dziaŭżawy jakoj-kolečy relihiijaj zwodzić tuju relihiiju na „kazionnuju“ wieru. Hetak było daŭniej u Rasiei z prawasłaŭjem, a ciapier u Polšcy robicca z katalickim kaściołam. Urešcie hety punkt bolejšy za- leżyć ad tych warunkach żywicia, u jakich apyniecca Bielaruś i ad taho, što budzie tady karyśniej i dla kaścioła i dla dziaŭżawy.

Woś i budzie moj adkaz na punkty pastaŭleny- ja „Bieł. Krynicaj“. Ad siabie chacieŭ-by daća, što prahramu poŭnašciu moža apracawać i paćwiardzić tolki *zjezd B. Ch. D.*, katory treba sklikać *čym- chutčej*.

Zodžiški.

Ks. W. Hadleŭski.



## Matywy wiasny.

O pieśnia luba, ty, wiasny majej,  
Jak miła ty mnie siańnia zwoniś,  
Jak hoża ljecca chwał strui twajej —  
Ty cudnu kazku mnie hamoniś,  
Ty straśna wabiś notaju swajej;  
Ŭ abniaćci ty mianie pałoniś,  
Ty z woć maich parwała ŭžo zaślōnu  
I ciahnieś tam... da ščaćcia tronu.

O pieśnia sumna, ty duśy majej  
Zabojča — dziki twaje tony,  
Sarwisia z serca ty majho skarej,  
Puścisia ŭ bieh strałoj šalonaj,  
Laci u dal... dzie śledu niet ludziej,  
Dzie jość niačutny hora zwony  
Laci,... chaj ciśa tut zahlanie,  
A ty laci i zhiń-ža ŭ tumanie.

Fr. Hryškiewič.

staranna zamknutaj. Ciarpieć chacieŭ tolki sam. Dru- hoj zadačaj jahonaj było sieić radaść kruhom. I pier- šaha j druhoha byŭ daskanałym wirtuozam. Akazii chapała. I tamu twar jahony zaŭsiody byŭ poŭny dabraty j wietłaści, zjadnujućaj jamu ludziej roźnych świetahladaŭ. Ciarpieć samomu i cieśyć bliźniaha! — było dewizaj niab. Swajaka: rysy praŭdziwa apo- stalskija.

\* \* \*

Bystry rozum niab. Swajaka heta byŭ, što nia daŭ jahonamu geniju darawitamu zabłudzić ŭ „wo- dy miźnarodnyja“, choć kiraŭnika asabliwaha na pa- hład i nia mieŭ. A dostup usiudy niab. Swajaku, dziakujućy jahonamu hramadzkamu taktu i hłybokamu intelektu byŭ zaŭsiody wolnym bolš... jak naścież. Ale nie zrabiiŭ niwodnaha kroku błudnaha. Byŭ ad- nym z *pieršych*, chto padniaŭ staptany symbol rod- naha słowa biełaruskaha. Słowu hetamu žwieryŭ naj- intymniejšyja swaje dumki, pry hetym słowie horda wytrywaŭ aź da apošniaj hadziny... wyzwaleńnia ma- hutnaha ducha z putaŭ biazsilnaha cieła-materyi.

\* \* \*

## DA NAS PIŠUĆ.

### SWOJ STARY ZWON ABARANILI.

M-ka Miory, Brasłaŭskaha paw. U nas u Mio- rach jość stary prastary zwon, nichto tut nia wieda- je, kali jon lity i kali prywiezieny ŭ Miory; na im widniejucca sławianskija litary. Byŭ jon u starym ka- ściele, a potym, jak zbudawali nowy — jaho piera- niašli i začapili ŭ nowym. Padčas wajny, jak zabirali i wywazili zwany ŭ Rasieju, my jaho schawali. 10 ča- ławiek parafijan napisali dakumant, ułażyli ŭ butelku i razam sa zwanom zakapali ŭ ziamlu, pašla čaho, prad aŭtarom prysiahnuli, što nichto nia wykaža.

Usie wierna datrymali prysiahi. Lažaŭ jon aź da 1924 h. U 1924 h. Š-rkowič A. pašoŭ da ks. dzie- kana A. Aściłowiča, kab pazwoliŭ daća zwon z ziamli i začapić, kab zwaniŭ. Rs. Aściłowič nie pazwo- liŭ, haworačy: „ja jestem gospodarzem, a nie ty!“ Aburylisia parafijanie na ks. dziekana kažućy: „ci-ż jon jaho chawaŭ, što čynicca haspadarom i ci-ż ma- je prawa nie pazwolić daća jaho z ziamli?“

Pačakaŭšy niejki čas, pašli da dziekana inšyja: Fildukiewič Adaś z Parsiel i Šalkiewič Jazep z pad Jelnicaŭ; hetym to-ż špiarša nie pazwoliŭ, ale pašla cikawaść jaho ŭziała pahladzić na zwon, bo jaho nia bačyŭ. Z wialikaj radašciu sabralisia ludzi dastawać hety zwon, bo ŭžo zasumawali pa im. Ale što-ż aka- załasia? Ks. dziekan Aściłowič nie dazwoliŭ jaho za- čapić i musiŭ biedny zwon praz doŭhija miesiacy la- żać pad zwanicaj.

Wiasnoj ludzi z Plejak čyścili kaścioł sa śniehu, jakoha nawiarnuła praz dach poŭna: Na hetu paru byŭ pryjechaŭšy pan Šalkiewič da ks. dziekana. Pry- šli jany ŭ kaścioł i stali ŭhladacca na zwon. Ludzi, što čyścili kaścioł pačuili, jak jany hawaryli, što „w tym dzwonie dobry materjał, my go sprzedamy“. Ma- łankaj razyśłasia wiestka: „pan Šalkiewič pawiazie zwon u Wilniu pradawać“, a druhija kazali, što pie- raliwać.

Pajechaŭ niejak ks. dziekan u Wilniu, a Šarko- wič Antoś zdumaŭ skarystać z hetaha i zwon zača-

Byŭ pradwajenny „mirny“ čas. Usia biełaruskaść u Kluščanach manifestawałasia dzieśiatkam ekzempla- roŭ „Biełarusa“, dy „N. Niwy“. Pałowa z jakich apla- čywałasia „niewiadoma“ kim. Ab niečym bolšym ha- waryć było nielha. Swajak *nie hawaryŭ*, ale pracawaŭ. A što praca była planowa abdumana, widać z rezulta- taŭ: čuć tolki adyjšli maskoŭskija wojski i wioska biełaruskaja ŭ pryfrantowym wokruzie (Kluščany la- żali 50-70 wiorst ad niamiecka - rasiejskaha frontu) atrymała minimalnuju mahčymaść swabody. Kluščany z wakolicaj dastali zaraz 6 *pačatkawych biełaruskich škol*. Nie chapała wučycielskaha personau, školnaha pryładździa, padručnikaŭ. Ab jakich kolečy fondach mowy być nie maŭło. Z sialanskich chat pazirała biada, niedastatak, hoład i choład... I mima ŭsio he- ta praca jšła, aź miła, bo... ŭsiudy była ruka, była wola, byŭ duch Swajaka. Na ŭsiu biadu była na sko- ra sarhanizawana adumysłowaja akcyja samapomačy, na čale jakoj byŭ nia chto inšy, jak tolki Swajak. Kursy wučycielskija nia tolki arhanizawaŭ, ale j sam, kali jamu heta tolki ciażki abawiazak dušpastyrski pazwalaŭ, na hetych kursach wučyŭ. Usiudy dajšoŭ, usiaho asabista dahledziŭ. Sam u školach wučyŭ. Apošnim hrošam biednaj dziatwie školnaj pamahaŭ,



pić. Paprasiu Kawała Ščabała akawać, pryčapiu serca, zjezdziu praz noć aż u Druju, kab dostać kanat, jakoha nie dostać i musi sabirać pa kuskach. Pryhatowišy ūsio, sabrau parafijan i dawaj ciahnuć. Da taho parafijanie musili adabrać klučy ad kaścioła, jaki byu u zakrystyjana, katory biaz ks. ich nie chacieu addać.

Zakrystyjan-ža, paddzierzywajućy ks. dziekana, paprasiu palicyju, kab jana nie pazwoliła ūščiahnuć zwon. Pryšoŭ palicyjant i staŭ zabaraniać, ale jaho nie pasłuchali, kažućy, što heta sprawa našaja i palicyja nie pawinna ū jaje miašacca. Strašyŭ jon aryštam i druhimi sposabami, ale ničoha nie pamahło. Kali zwon byu ūžo padniaty da paławiny, hladzim, aź jedzie ks. dziekan z Wilni. Hlanuŭ jon što robicca i bolš nie pakazašy. My-ž jaho ščašliwa ūščiahnulli na miejsca i začapili.

U niadzielu zwanili praz cety čas, a ludzi, jak pačuli jaho hołas, usie pačali płakać z radaści. A hołas jaho daloka čuwać, bo wialiki, maje kala 60 puduŭ. Płakali ludzi z wialikaha žalu tady, kali jaho žnimali, kab zawiaźci ū Rasieju, pačuŭšy-ž jaho hołas nie mahli z radaści ūstrymacca ad šlozaŭ.

A naš ks. dziekan Aściłowič z panami chacieli-b pazbycca jaho, bo maje sławianskija litary i ličać jaho za zwon biełaruski. A toje, što biełaruskaje, im duža nia luba. Prykazaŭ potym ks. dziekan zwanaru, kab nie zwaniŭ hetym zwonam, ale ūžo nie biada, kali jon wisić, my j sami šwiatam zwonim, choć dziekan i nia lubić. Wot maje bratočki, kali my družna ūžialisja za hetuju sprawu, to j wyjšta pa našamu, a kab čakali, što niechta nam zrobić, to pryšlosia-b pažahnacca z hetak darahim nam zwanom. Hetak i ūwa ūsim družna stojcie za swaje intareasy, a tady nas nihto nie pieramoža. Tarapliwy.

### PALICEJSKIJA ŽDZIEKI.

M-ka Brastau. Daŭno ja ūžo sabirašy napisać u „Bieł. Krynicu“ pra našaje žyćcio, ale nijak nia moh času swabodnaha dabrać: to boty šyŭ, to majstrawaŭ j h. d. Papiery, pryznacca, to-ž nia mieŭ, ale

darujućy joj školnaje pryładździe, sšytki, padručniki, a časta i... abutak dy wopratku (!). Rabiŭ-ža heta tak, što nihto nia wiedaŭ, skul darawanaje dastaje, kamu maje być ūdziačnym. Nia wiedała dziatwa. Ale prypadkam tolki dawiedalisja i tyja, kaho niab. Swajak prywyk byu nazywać swaimi pamocnikami, „prywatnymi sekretarami“. Ja, napr., spaŭniajućy niekatoryja funkcyi ū roznym halinach pracy začataj Swajakom, u čas adsutnaści apošnich, što-raz z nowymi sustrakašy zahadkami: chto heta rabiŭ, chto heta kupiŭ, darawaŭ? Adkaz adzin byu: Ks. Kastanty... Usiaho dapilnawaŭ, ab usim starašy, sam dla siabie tolki chapić nia moh i apošniaje stałasja niabožyku krytyčnym.

\* \* \*

Ale nie dla samoj tolki małej dziatwy żyu Swajak i joj apiekawašy. Wiedaŭ, što ū moładzi siła. Ale tak-sama wiedaŭ, što raściarušanaja moładź ničoha nie patrapić. Arhanizawaŭ. Pačaŭ z choru. Špiarša dziciaha, a pašla miašanaha. Swajak heta byu, što patrapiŭ žwiazac charystaŭ u adnu celaść, što pačaŭ ad asnoŭ, cudaŭ (!) na svoj čas i stanowišča dakazała. Heta byli pačatki. Charyстам sta-

daždaŭšy Wialikadnia, z usim hetym sprawišy i pišu.

U Wialikuju Subotu zdaryšy ū wioscy Bužani pažar, jaki žnišyŭ u dwuch haspadaroŭ usie budynki, a ū treciaha humno. Pačašy jon z niawiedamaje pryčyny. Udałosia tolki bydła wyratawać, a rešta ūsio zhareła.

Nazaŭtra dwa paharelczy pašli ū Brastauški pasterunak zameldawać ab pažary. Palicyjant na pastarunku pierš spytaŭ, čaho im treba, kali jany raskazali, to jon ničoha nia kažućy, udaryŭ pa twary adnaho i druhoha, pašla čaho sam skryšy.

Meldunak pryniaŭ ūžo druhi, jakoha pierš nia bylo. Kali jamu paharelczy pažalilisja, što palicyjant, tolki što wyjšaŭšy, ich ababiŭ, to jon skazaŭ, što ničoha nia widzieŭ i ničoha nia wiedaje.

U hety samy pieršy dzień Wialikadnia, pastali z pastarunku adnaho palicyjanta ū Bužani spisać pratakot ab pažary.

U nas, jak wiedama ūsim, na pieršy dzień Wialikadnia chłopcy sabirajucca ū hramadu i chodziać u „łałoŭniki“ h. zn. chodziać ad siała da siała, ad chaty da chaty i piajuć pabiełarusku wialikodnija pieśni. Hety palicyjant, pa darozie, u zaš. Zarače natrapiŭ na takuju hramadku „łałoŭnikaŭ“, jamu heta duža nie padabałasja; nia wiedaju čamu, pačaŭ jon bušawać, aź pakul nie parazhaniaŭ chłapcoŭ. Pryšoŭšy ū Brastau, na pasterunak, palicyjant zajawiŭ, što ū zaścienku Zarača była sabraušysja banda, jakaja chaciela jaho abiezarużyć. Tam jamu pawieryli, bo nazaŭtra pryjechała aź 8 konnych policjantaŭ i pazabirali ūsich „łałoŭnikaŭ“. Woš jakije štuki jašče wodziacca ū Brastauških policjantaŭ.

C i k a w y.

### DOBRY PRYKŁAD.

Žodziški, Wialejskaha paw. Daŭno ūžo pisałasja ū Bielaruskaj Krynicy ab našych Žodziškach. Mo' padumajecie, paważanyja čytaćy, što niama nawinaŭ. Nie, na hetym wielmi hruba mylajeciesia: za hety čas u Žodziškach šmat stałasja nowaściami. Woš, miž inšymi, ja wam chaču, paważanyja čytaćy, raskazać

rašy pryšćapić dewiz, jakomu sam astašy da kanca žyćcia ziamnoha wiernym: „ludziom być dobrymi i Bohu miłymi“. Čwiardziŭ nieprawidłaŭść dewizu: „z Boham da Narodu“, zamianiajućy jaho na „z Narodam da Boha“.

\* \* \*

Sam Swajak mieŭ nachiŭ da śpiewaŭ i da ūsiaho z imi žwiazanaha. Mieŭ da hetaha dobry słuch i prosta cudny liryčny hołas, tenor. Ihrać dobra nia mieŭ času nawučycca ni na čym. Ciažka heta nios. Ale pa krysie „byu doma“ ūsiudy. Štuka dyryhawańnia jamu čužoŭ nia była i tamu, dzie tolki znajšošy, plyli zwonkija huki „Husiej“, „Čyrownaj Kalinaŭki“, „Saławiejki“, „Zialonaha dubočka“... Piajućy apošniu ju lubiŭ padkreślić, što heta pieśnia jahonaj maci. U pieśni zdawašy wyrastać nad usio ziamnoje, śmiarotnaje: żyu u sabie žyćciom, jakoje rozumieŭ tady tolki sam. Pieśnia wyrywała jaho z abojmaŭ ciažučaj chworaj materyi-cieła i ūznasiła ū šwiet jamu tolki dasiažymy.

\* \* \*

(Dalej budzie.)



ab nastupnym zdareńni. Našyja kaścielnyja charysty na druhi dzień Wialikadnia zładzili wieczar. Nie taki, zwyčajny wieczar, jakija adbywajucca pa ciomnych kutkach Biełarusi, nie, a taki, možna skazać intylihentny. Choć ja da choru nie należyŭ, usioż-taki byŭ i ja zaproszany, woś tak sabie paciešycca, pawiesialicca, pahulać. Dziela hetaha mušu padzialicca z paważanyimi čytačami swaimi ŭražańniami, jakija wyklikaŭ na mianie hety wieczar. Pačaŭsia jon u 5 hadzinie wiečaram. Moładź znachodzicca ŭ dobrym nastroju: śmiajecca, pryjemna hutarać i wiesialacca. U chacie panuje paradak. Moładź zachowywajeccca maralna. Pačynajucca skoki. U chacie razdajeccca stuk abcacaŭ, homan i śpieŭ:

„A Lawonichu, Lawon palubiŭ

„Lawonisie čarawički kupiŭ.

„Lawonicha duša łaskawaja,

„Čarawičkami palaskiwaje“.

heta tancujuć enerhična „Biełaruskuju Lawonichu“, i moładź, i staryja, i małyja, i ŭsie, chto znachodziŭsia ŭ chacie. U chacie pawolna: tancujuć pa 6 pa 8 par. Miż chłapcami — zhoda i bratwa. Adzin druhoha paważajuć, pieraprašajuć. Kožny šanuje adzin druhoha, jak roŭnaha sabie. Nia było čawacca tych nialudzkich krykaŭ, a zamiest ich razlahaliŭsia biełarskija narodnyja pieśni. Na pačatku wiečaryny była śpiejana biełaruskaja marsyljeza „Adwieku my spali“, dalej pijałisia — narodnyja pieśni, jak: „Oj pajdu ja łuham, łuham“, „Dobry wieczar dziaŭčyna, kudy jdzieš?“, „Hodźi, my doŭha ciarpieli!“ i inš. Ciż nia-ŭciecha biareć z hetaha razumnaha pastupku. Žodzišnaje moładzi, ci-ż nia skača z radaści serca, ci-ż nia chočycca z radaści płakać, kali, zamiest bujańnia, čuješ braterskija słowy: „siadajcie“, „kali łaska“, „wybačajcie“. Ach, jak heta wiesiała i pryjemna słuhać, kali moładź pijaie rodnyja pieśni i kali jana imi zachopliwajeccca. Dyk piaćcie-ż, wy, moładź, u niadoli, jak tyja ptušački pašla niepahody, rodnyja pieśni...

Wy dobra wiedajecie, što, kali my budziem pijać swaje rodnyja pieśni, ci — to relihiynyja, ci — to świeckija, kali my nia budziem zabywacca ich, kali my budziem staracca hawaryć, u kožnym miejsey, swajeju rodnaju biełaruskaju mowaju, kali my nia budziem jaje stydacca i kali my budziem jaje pašyrać, tolki tahdy my palepšajem swaju harotnuju dolu, tolki ŭ hetym zależyć našaja budučyna. Dyk chajža pasłuža dobrym prykładam hetaja wiečaryna, dla taje biełarskaje moładzi, hdzie, zamiest spakoju, zhody i bractwa, čuwacca kryki bujańnia, zamiest pieśniaŭ razlahajucca nialudzkija hałasys. Dyk zachapisia-ż, ty biełarskaja moładź dobrym prykładam. Čeść tabie i sława Žodzišnaja moładź.

Harotny Biełarus.

### NOWA-MYŠSKAJA MAŁADZIAŽ.

M-ka Nowaja-Myš, Baranawieckaha pow. U listapadzie 1925 h. kiraŭnica školy pačatkawaj u našym miastečku zadumała załażyć „chór Włościański“. Kab zaachwoć našuju moładź da swojho choru jana kazała, što budziem wučycca nia tolki polskija pieśni ale i biełarskija. Moładź nie spadziajučysia podstupu z jaje starany i lubiačaja pieśni hurtam pazapisywalisia ŭ chor. Wyjšła-ż zusim inakš. Chor i dasiul nie prapiejau ni wodnoj biełarskaj pieśni. Kali adnaho razu da kiraŭnicy zwiarnulisia charysty z zapytańniem, kali-ż heta budziem pijać biełarskija pieśni, to jana adkazala, što pierš musim wyčarpać prahramu prystanuju praz min. Aświety. Paprasili jaje pa-

kazać hety prahram i ŭbačyli, što heta nie prahrama, a prosta kataloh polskich pieśniaŭ. Tut charysty pabačyli, što niaskora hety „prahram“ jana wyčerpaje i niedačakacca im piesień biełarskich. Niekotoryja pakinuli hety chor, častka-ż astałasja čakać kanca prahramy. Usio jašče pijać, jak i pijałi „Ojczyźnie-čeść...“, „przepływając polski kraj...“ dy wystupajuc na ŭsialakich polskich abchodach.

Ja tut chaču zwiarnucca da našych charystaŭ u Nowaj-Myšy z uwahaj: čamu wy nie damahajecie-sia taho, što wam kiraŭnica abiačala, čamu wy nie padumajecie ab tym, što dla moładzi biełarskaj, jakoj wy zjaŭlajecie-sia, hańbaj jość nie pijać swaich biełarskich pieśniaŭ. Wy dobra pawinny sabie ŭciamic, ab što tut kiraŭnicy jdzie. Nie aświety jej treba, a taho, kab adciahnuc našuju sialanskaju moładź ad pracy nad adradzeńniem biełarskaha narodu.

Myśak.

### PATROCHU ŚWIATŁO WIERCH BIARE.

Baradzieničy, Brasłaŭskaha paw. Amatarski teatr u Baradzieničach nabirajeć šyrokaha rozmachu. Našy mastaki na pieraboj rwucca da pracy nad biełarskaj scenaj. Woś niadaŭna jany jhrali „Janku Kancawoha“, aź dziesiać asob z lišnim tut wystupała i hetu reč moładziaž naša jak u karty syhrała. Janka Kancawy — znajomy nam, Daminik Wialička hłyboka loh ŭ sercy słuhačoŭ swaim maŭlahom u druhim akcie dramy. A Juraś, jaho praciŭnik — Antoś Traščynski, kudy na hety raz paprawiŭsia, bo jak nia treba lepsz adyhraŭ pianaha Jurasia, a pašla dobra pakazaŭ swoj žal i swaju naprawu za kiepskaje dahetul żywio swajo. Nia tolki samaja drama zacikawiła nas tutaka, ale i toje, što publika na našych pradstaŭleńniach wyłučna i tolki adny świadomyja biełarusy. Biełarusy niaświadamyja siadziać doma, bo jany žalejuć na bilet 50 hrošaŭ, a świadomyja biełarusy jeduć z dalokich wiosak, zajmajuć miascy ŭ sali pieršyja, nie razychodzicca nat' im i ab dwa złoty. Teatralnaja sala napaŭniajeccca adbornymi ludźmi. Siarod hetaj publiki my nia ŭwidzim aniwodnaha panka, abo pani z susiednich majontkaŭ. Tak-sama niwodzin wučyciel, abo wučycielka z polskaj szkoły siudy nie pakažucca. Hetaja polskaja ŭ nas śmiatanka nia bywajeć na biełarskich teatrach, nie skažu, kab dziela taho, što bajkatawać ich choć (bo sapraŭdy, dyk duža im choćycca pabywać na biełarskich pradstaŭleńniach i patancawać biełaruskuju „lawonichu“), ale nia chodzjać hałoŭnym čynam jany dziela taho, što bajacca, kab nia zhubić apinji ŭ polskim hramadźianstwie. Adna najmitka zaachwoćwała swaju paniu jechać na pradstaŭleńnie ŭ Baradzieničy, a pani hena jej adkazała: „što-ż tady aba mnie padumajuć druhija pany?“ A iznoŭ wučyciel adzin, niadaŭna siudy pryjechaŭszy, wybiraŭsia pajści na teatr da nas, dyk tady druhi wučyciel jaho adhawarywaŭ strašućy ŭtrataj imiani dobraha palaka. Hetak polskaje ŭ nas hramadźianstwa baicca družycca z biełarskim. Jano niejaka dziŭna i duža adstała hladzić na biełarskaje żywio. A biełarusy nia dremiać. Tady kali ŭ Jodach polski amatarski teatr saŭsim zbankrutawaŭ i tam užo ničoha nie pradstaŭlajuć, dyk u Baradzieničach biełarskija pradstaŭleńni ŭwachodzjać u samuju żywiju siłu.

Cikawy.

**Prsyłajcie padpisku na „Biełaruskuju Krynicu“.**



J. P.-KA.

## Hutarki ab haspadarcy.

Wiasnawija raboty ŭ harodzie.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 18).

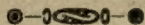
Siejać nasieŋnie najlejpiej u radočki. Pry hetaj siaŋbie lejpiej paŋoć warywa, ruchać ziamlu, rabić ab-sypku, prarywać uschody, dy i samoha nasieŋnia pa-treba mieniej. Adlehaŋść adnaho radočka z warywam na lasie da druhoŋa zależyć ad hatunku warywa.

Papiarok abo ūdoŋż lachi robicca maleńki rawo-čak (lejpiej kaŋočkam kala naciahnutaŋa pa lasie ūnu-ra). U hetyja radočki sieicca nasieŋnie warywa, jako-je paŋla lohańka ŋwierchu zakrywajecca ziamloj.

Drobnaje nasieŋnie pierad pasiewam ŋmieŝwa-jecca z piaskom, kab pasieŋ byŋ bołš roŋny; na 1 čaŝć nasieŋnie biaruć ad 5 da 10 čaŝciej piasku. Na lechach u 1½ arŝyna ŝyryni nasieŋnie sieicca ū ra-dočki na adlehaŋści adnaho radočka ad druhoŋa: hry-żyna (bručka) 8 wiaršk. 3 rady ūdoŋż lachi; repa 3-4 rad.; rečka poŋniaja 3-4; ranniaja — 5; morkwa — 4-5; piatruška — 4-5; ahurki — 2-3; buraki — 4-5 radoŋ ūdoŋż lachi.

Jak-by my tam nie staralisia siejać nasieŋnie, a ūschody zaŋsiody wyjduć niaroŋnyja: dzie husta, a dzie radziej. Jak tolki zazieleniejuć pierŝyja listočki, treba rabić prarywańnie ūschodaŋ, tam dzie jany hu-sta. Pierŝy raz raslinki prarywajucca na takuju adle-hłaŋść, kab adna nie pieraŝkadżaŋa druhoj, pryblizna na 1-2 cali. Praz niekalki dzion, jak tolki raŝlinki padrastuć, prarywajucca druhi raz uŋo na bołšuju ad-lehlaŋść. Kali raŝlinki padymucca i ūmacujucca, robicca apoŝniaje prarywańnie i ciapier ūŋo raŝlinki pakida-jucca na takoj adlehlaŋści adna ad druhoj u radku, ja-kaja im patreba dla lepŝaha roŝtu i ūmaŋotu. Hry-żyna pakidajecca kaliwa ad kaliwa ū radku, drabniej-ŝyja hatunki na 8 wiaršk., wialikija — 12; repa — 6-8 wiaršk.; rečka poŋniaja — 8 wiaršk., ranniaja — 4-6 wiaršk.; morkwa — 2-3 w.; piatruška — 3-4 w.; ahurki — 4-6 wiaršk.; buraki wialikija — 6-9 w.; drobnija — 4-5 wiaršk.

Woŝ hetym uŝim i zakančywajucca ūsie wiasieŋ-nija raboty na harodzie.



## Z Połŝcy.

Wybary Prezydenta.

Hałasawańnie 31 traŋnia. Paŝla adčynieńnia marŝalkam Ratajem schodu i wybaru prezydumu, Nacyjanalny Zbor prystupiŋ da wybaru prezydenta respubliki.

Byli padadzieny dŝwie kandydatury: pepeesy wy-stawili kandydaturu Marŝ. Piłsudskaha, endeŋi — paz-nanskaha wajawody Bnińskaha.

Prad padačaj hałasoaŋ biełaruskija i ūkrainskija paŝly zajawili, ŝto jany ad učaŝcia ū wybarach ustrymliwajucca. Toje-ŝ zajawili: polski klub Niezale-ŝnaj Chłopskaj Partyi i kamunisty.

Paŝla padličeńnia hałasoaŋ akazaŝasia, ŝto Marŝ. Piłsudski atrymaŋ 292 hałas. Wajawoda Bniński atrymaŋ tolki 193 hałas. Pustych hałasoaŋ (biełych kartačak) padadziena 61.

Hetak wybar paŋ na Marŝ. Piłsudskaha.

Admowa Marŝ. Piłsudskaha. Kali marŝ. Rataj razam z premjeram Bartelem pryjechali da Marŝ. Pił-sudskaha pawiedamić ab wybary jaho na prezydenta, Marŝ. Piłsudski zajawiŋ, ŝto wybaru nia pryjmaje i ad stanowiŝča prezydenta admaŋlajecca. Pry hetym Marŝ. Piłsudski addaŋ na ruki marŝ. Rataja piŝmo hetkaha ŋmieŝtu:

Piŝmo Marŝ. Piłsudskaha. „Panie Marŝalku! Dziakuju Nacyjanalnemu Zboru za wybar. Druhi raz u maim ŋyćci maju hetkim sposabam zalehalizawań-nie maich dziejańniaŋ i historyčnych prac, jakija, na ŋal dla mianie, spatykalisia ŝpiarŝa z adporam i nia-prychilnaŝciaj dawoli ŝyrokaj. U koŋnym razie dzia-kuju ūŝim panom, ŝto wybar moj nia byŋ adnaha-łosny, jak heta zdaryŝasia ū lutym 1919 hodu; mo' mienieŝ u Połŝcy budzie zdrady i fałŝu.

„Na ŋal, pryniać wybaru ja nia maju mahčy-maŝci. Ja nia zdoleŋ wywajawać sabie zabyćcia, nia zdoleŋ wydabyć z ŝiabi aktu dawierija i raŝycca — adnosna da taŝe pracy, jakuju ūŋo raz rabiŋ, ani da tych, ŝto mianie na hetaje stanowiŝča zaklikajuć. Liŝnie krepka ŝaić mnie ū pamiaci trahičnaja postać zabitaŋa prezydenta Narutowiča, jakoha ja nia zdoleŋ uŝcierahčy ad ŋorstkaha losu. Liŝnie mocna dziejeć na mianie hrubaja napaŝć na maich dziaciej.

„Nie mahu nie adznačyć jaŝće raz, ŝto nia zdo-leju ŋyć biez bieŝpasiarednaje pracy, a istnujučaja Kanŝtytucyja jak-raz takuju pracu adsoŋwaje i addala-je ad prezydenta. Zaliŝnie mnoha musiŋ-by ja mu-čycca i łamać. Na heta patrebień inŝy charakter.

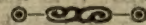
„Pierapraŝaju za raŝčarawańnie, jakoje zraziŋ nia tolki tym, ŝto za mianie hałasawali, ale i tym, ŝto pa za hetaj salaj ŋdali hetaha ad mianie. Sumleń-nie, da jakoha ja zwaročwaŋsia tysiaču razoaŋ, u apoŝnija dni nie dazwoliŋa mnie zdawolić hetyja paŋadańni. Jaŝće raz dziakuju za wybar i praŝu ūraz-ŝa, daj Boh ŝčaŝliwa, zrabić wybary prezydenta Re-čypaŝpalitaŝ.“

(—) Jazep Piłsudski.

Hałasawańnie 1 čerwienia. Wystaŋleny try kandydatury: praŝ. Ilnata Moŝcickaha (rekamendawa-naha marŝ. Piłsudskim), deputata Marka (P.P.S.) i Paznanskaha wajawody Bnińskaha (endeŋa).

Pry pierŝym hałasawańni Moŝcicki atrymaŋ 215 hałasoaŋ, Bniński — 211, Marek 56. Pustych kartačak padadziena 63.

Z pryčyny taho, ŝto nihto z kandydataŋ nie atrymaŋ abŝolutnaje bołŝaŝci, hałasawańnie byŋo paŋ-torana, pry čym kandydatura Marka adpaŋa. Pamiŝ astaŋŝymisia dwuma kandydatami hałas. padzialilisia hetak: Moŝcicki — 280 hałasoaŋ, Bniński — 200. Ta-kim paradkam wybrany za Prezydenta praŝ. Moŝcicki.



## Sa ŝwietu.

Kanferencyja ŝławianskich kul-Čechosławakija. turnych pracauńikoŋ, ab jakoj uŋo ū „B. Krynicy“ ŝwajho času piŝa-ŝasia, nabliŝajecca. Uŝie pryhatawaŋčyja pracy skon-čany. Čto choča pryniać učaŝcie, a jaŝće nie zaŝi-ŝaŝsia čaj tak zrobić zaraz-ŝa, napisaŋŝy (pabiełaru-sku) arhanizacyjnemu kamitetu na adres uŋo padany anahdaj u „B. Krynicy“: atrymaŝe, pa praŝbie, ad Kamitetu ŋjezdawuju lehitymacyju, wystaŋlenuju na ja h o n a j e imia. Na hetu legitymacyju petent da-ŝtanie ū koŋnym čechosławackim zahraničnym pra-dŝtaŋnictwie (paŝolŝtwie, konsulacie) ūjezdawuju w i z u



biażpłatna. Daroha na čechasławackich čyhunkach daść žniżku na dawarot u wyšyni 66 proc. Dyk chto dumaje pryjechać, jašče moža, tolki chaj nia poźnica.

**Nowy litoŭski Sojm.** Prezydent litoŭskaje Litwa. respubliki wydaŭ zahad sabraccu nowamu sojmu 2 čerwienia, u hetym dni adbuducca wybary nowaha prezydenta dziaŭšawy i prezydym sojmu. 3 čerwienia nowy prezydent daručyć Talušysu, abo Ślażewiču misyju twareńnia nowaha kabinetu.

**Zabojstwa Piatlury.** U Paryży na wulicy Francyja. zabity wiedamy ataman Piatlura. Piatluru zabiŭ niejki ŭkraiński żyd Śwarcberg.

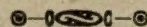
**Wajskowy bunt.** U Partuhalii pačaŭsia Partuhalijski wajskowy bunt. Stalica Partuhalii adrezana ad rešty kraju. Kamandant zbuntawanaha wojska wydaŭ adozwu da nasialeńnia kraju. Urad spadziajecca, što skora bunt budzie spynieny.

**Rasiejskija sialanie proci bałšawikoŭ.** Z Wiednia danosiać, što siarod rasiejskaha sialanstwa, u apošnija časy, usio bałš pašyrajecca ruch antybałšawicki. Ruch hety stawie sabie za metu ŭtwareńnie sialanskaha ŭradu. Prawadyrom hetaha ruchu žyjaŭlajecca kiraŭnik rasiejskaj sialanskaj partyi Siarhiej Černušenko. Z niejkaha času ŭ Wiedni jość sarhanizawana sialanskaja centrala, jakaja maje kirawać rucham sialanskim.

**Trebujuć zmieny hranicaŭ.** Z akazyi Niamieččyna. 650-leccia m. Malbarga, prezident Uschodnich Prusaŭ padčas pramowy, miż inšym skazaŭ, što wersalski traktat heta nia jość apošniaje slovo, što my pawinny zaŭsiody stawić žadańnie paprawy niemahčymych hranicaŭ i pryłučeńnia Prusaŭ Uschodnich da Niamieččyny. Druhim razam na kanhresie Ostbundu wysoki ŭradawiec z Berlina von Hyll skazaŭ, što istnieńnie kalidoru z punktu hledžańnia dziaŭšalnaha i palityčnaha jość niemahčy-maściasj.

**Raspusta siarod dzieciej u S.S.S.R.** Uradawy orhan u Charkawie „Kamunisty“ śćwiardža, što ŭ Sawieckaj Ukrainie raspusta robić strašennija spustašeńni nawat siarod dzieciej. Kamisija adumysna wyznačana ja dzieła došledu hetaje sprawy wykazała, što na 1000 dziełačynak u wieku ad 8 da 16 let, 800 zajmajecca raspusaj, 300 z ich majuć weneryčnyja chwaroby. U bałšych mieštach raspustujuć dziełačynki pačynajućy ad 11-12 hadoŭ. Sawieckaja ŭlada dašul nia prymaje nijakich mier proci hetaka, uwažajućy, što hetaki sposab uzhadawańnia maładoha pakaleńnia stworyć praŭdziwy typ kramadżianina.

**Kanec wajny.** Abd-el-Krim, dawiedzieńny pierawažajućymi siłami da biezwychnadnaha pałažeńnia, paddaŭsia Francyi i Hišpanii, jak zwyčajny wiazieŭ.



## Z WILNI.

Litoŭcy i pryštyja wybary ŭ Sojm. Wilenskaje litoŭskaje hramadżianstwa na 27 čerwienia sazywaje zjezd ziemiaraŭbaŭ z Wilenščyny i Suwałščyny. Na zjeziezie aproč čysta ziemiaraŭbskich spraŭ budzie parušana sprawa pryštych wybaraŭ u Sojm. Pradusim litoŭcy majuć wyrašyć — prymać ci nia prymać udzieł u wybarach da Sojmu.

## NAŠA POŠTA.

Piurewiču J. z Łyntup: pisulku atrymali, hazetu pryšlom. Sieliwaniaku H. z Zajeziercaŭ: prośbu Wašu spaŭniajem. Rakickamu W. z Pietuchoŭščyny: piśmo atrymali prośbu spaŭniajem.

Šymkowiču D. z Mościaŭ: my wam hazetu pasyłaŭ, prawiedajcie na pocie čamu wam jaje nie daručajuć.

Barawy H. z Nieścieraŭki: piśmo atrymali, hazetu pasyłaŭ.

Nieciarpliwanu z w. Baranawičy: Wierš Waš za słaby, da duku nia padojdzie, piśecie zwyčajnyja korespondencyi.

Skačku J. z m-ka Wałkaŭat: prośbu spaŭniajem.

## BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA „KRYNICA“

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

(zamiest pieraniesienaj u druhoje miejsca Kniarni Biełaruskaha Wydawieckaha Tawarystwa),

atrymała nowy transport kniżak:

1. Praf. Wipper Nowaja Historyja (na biełaruskiju mowu pierakłaŭ K. Dušeŭski) 2.00 zł.
2. Praf. Wipper Nawiejšaja Historyja (na biełar. mowu pierakłaŭ K. Dušeŭski) 2.50 hr.
4. W. Łastoŭski Rasiejska - Kryŭski (Biełaruskij) Słoŭnik. 832 staronki 12.00 zł.

U kniarni možna kupłać, abo wypisywać pa poście ŭsie biełaruskija kniżki i padručniki, biełaruskij adryŭny kalendar i kniżku-kalendar, a tak-sama polskija kniżki-padručniki i ŭsialakija piśmiennija pryłady.

## LAKARNIA LITOŬSKAH T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dziciačyja chwaroby — ad 3 da 4 hadz.; unutranyja chwaroby 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačeŭ 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1 — 2; u lakarni addziely: ŭnutrany, chirurgičny, giniekalahičny i RADZILNY.

**KABINET RENTGENA** Lačeńnie pramieńniami, fatahrafawannie, prašwiat-

**I ELEKTRA-MEDYČNY** lańnie, elektr. wanny, elektr. masaż.

**ANALITYČNAJA LABORATORYJA.**

## PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJURKYNICU“